

ANDREA DE GIORGI, *ANCIENT ANTIOCH:
FROM THE SELEUCID ERA TO THE ISLAMIC CONQUEST*,
CAMBRIDGE–NEW YORK: CAMBRIDGE UNIVERSITY PRESS 2016, 226 S.

Antiochia nad Orontesem, choć względem wielu innych miast starożytnych powstała dość późno (300 r. przed Chr.), szybko zdołała zdobyć status jednego z najważniejszych ośrodków antycznego świata. Założona początkowo jako jedna z kolonii w północnej Syrii stała się szybko zachodnią stolicą państwa Seleukidów, a następnie utrzymała swój status w strukturach Imperium Romanum jako brama na Wschód i stolica prowincji. Choć była jednym z najważniejszych miast starożytności, nasza wiedza na temat jej topografii, rozwoju i mieszkańców jest ciągle niepełna, a czasami niepewna.

Zainteresowanie Antiochią sięga co prawda do relacji nowożytnych podróżników i pierwszych dziewiętnastowiecznych monografii takich jak *Antiquitates Antiochenae* C.O. Müllera¹, ale pierwsze ekspedycje archeologiczne dotarły do Antiochii dopiero w latach 30. XX wieku, rozpoczynając faktyczne rozpoznanie tego miejsca. Badania kontynuowane są współcześnie, jednak już w zupełnie innej rzeczywistości i środowisku przekształconym przez ostatnie kilkadziesiąt lat, mając przeważnie charakter ratunkowy przy okazji przebudowy nadal istniejącego miasta.

Badania pierwszej połowy XX w. znalazły odzwierciedlenie w licznych raportach i publikacjach stworzonych na podstawie poczynionych obserwacji, które dla G. Downeya posłużyły za punkt wyjścia do stworzenia pierwszej monografii obejmującej historię Antiochii od momentu jej założenia do zniszczenia w VI w.² Na kolejną taką pracę trzeba było czekać kilkadziesiąt lat. Andrea De Giorgi nie powtarza jednak wniosków, do których doszli historycy w ciągu ostatniego wieku. Bazą źródłową nie są w jego książce wyłącznie przekazy piśmienne, ograniczające się zwłaszcza do retoryki Libaniosa i kroniki Jana Malalasa, rodowitych Antiocheńczyków, oraz mniejszych utworów i fragmentów innych autorów antycznych. Stanowią one oczywiście ważną część rozważań autora, występują jednak jako ich składowa obok źródeł monetarnych czy epigraficznych, a zwłaszcza archeologicznych. Andrea De Giorgi napisał bowiem monografię o Antiochii z archeologicznego, a nie wyłącznie historycznego punktu widzenia, chcąc spojrzeć nie tylko na dzieje samego miasta, lecz obejmując region, w którym miasto funkcjonowało.

¹ C.O. Müller, 1839 : *Antiquitates Antiochenae: Commentationes Duae*, Göttingen.

² G. Elderkin (red.) 1934: *Antioch on the Orontes, I: The Excavations of 1932*, Princeton (i kolejne części II–V); R. Braidwood, 1937: *Mounds in the Plain of Antioch*, Chicago; C.R. Morey 1938: *The Mosaics of Antioch*, New York; G. Downey 1961: *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton.

RECENZJE

Książka składa się z sześciu rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem i zakończonych krótkim podsumowaniem z najważniejszymi wnioskami. Pierwszy rozdział jest właściwie wstępem dotyczącym najważniejszych ekspedycji archeologicznych z lat 30. XX w. prowadzonych na terenie Antiochii oraz doliny i równiny Amuk. Autor przywołuje projekt Oriental Institute uniwersytetu w Chicago prowadzony przez R. Braidwooda w 1936 r. mający na celu skatalogowanie stanowisk osadniczych z epoki brązu i żelaza ukrytych w pagórkowatym terenie w pobliżu Antiochii, zwłaszcza w dolinie Amuk. Przyjęte założenia przez wzgląd na ogrom zgromadzonego materiału i niesprzyjające okoliczności polityczne zostały wypełnione tylko częściowo. Projekt kontynuowano jednak w latach 90. w ramach Amuq Valley Regional Project, rozszerzony między innymi o stanowiska odnalezione poza wzgórzami i skoncentrowany bardziej na epoce hellenistycznej, rzymskiej i bizantyńskiej, wydatnie uzupełniając uzyskany obraz zmian osadniczych³. Ponadto na południowy wschód od Antiochii w tym samym czasie G. Tchalenko odkrył tzw. „martwe miasta”, doskonale zachowane osady przełomu późnego antyku i wczesnego Bizancjum. Wreszcie badania w samej Antiochii miały miejsce w latach 1932–1939 z inicjatywy Uniwersytetu Princeton i wielu instytucji muzealnych. Andrea De Giorgi podkreśla zwłaszcza skomplikowane okoliczności owych badań prowadzonych w gorącym okresie buntów ludności i starć na tle etnicznym (Turcy i Arabowie, Ormianie i Grecy), presję sponsorów i przełożonych, a także niespodziewane badania ratunkowe odnalezionych przypadkiem mozaik w Dafne, które okazały się bezcennym i unikatowym znaleziskiem oraz przedmiotem badań.

Rozdział drugi, opisujący założenie i rozwój miasta, dotyczy zarówno legendarnego ufundowania Antiochii przez Seleukosa oraz spuścizny mitycznej znanej ze źródeł pisanych czy ikonografii, jak i topografii miasta i fizycznych zmian w tkance miejskiej polis. Autor poświęca dużo miejsca warunkom hydrologicznym i ukształtowaniu terenu, podkreślając jego bezpośredni wpływ na rozplanowanie miasta. Podkreśla także ogromne podobieństwo rozwiązań urbanistycznych Antiochii do Seleukei nad Tygrysem, co stanowi jego zdaniem argument w dyskusji o intencjach Seleukosa wobec Antiochii jako potencjalnej stolicy. Badacz analizuje wyczerpująco również legendy założycielskie o zbudowaniu Antiochii w miejsce Antygonii oraz kwestię podwójnej *tyche* miasta. Opierając się na rzadkich przedstawieniach ikonograficznych i monetarnych z okresu cesarstwa oraz relacji Malalasa, A. De Giorgi przyjmuje tezę, wedle której Antiochia posiadała nie tylko rzeźbę własnej *tyche*, ale również przeniesioną rzeźbę *tyche* Antygonii, choć nie podejmuje się wyjaśnienia, jak wpłynęłoby to na tożsamość mieszkańców miasta.

³ Zob. K. Yener (red.), 2005: *The Amuq Valley Regional Project, I: Surveys in the Plain of Antioch and Orontes Delta, Turkey, 1995–2002*, Chicago.

RECENZJE

Kolejne trzy rozdziały stanowią główną część monografii i koncentrują się nie na samym mieście, lecz na kolejnych częściach terenu otaczającego Antiochię: równinie i dolinie Amuk, wyżynach rozciągających się na wschód oraz górach na zachód od miasta, a następnie na delcie rzeki Orontes oraz, stanowiącym przedmieścia kilka kilometrów na południe, Dafne. Andrea De Giorgi chce przede wszystkim przebadać Antiochię w jej otoczeniu, skupić się na pomijanych dotychczas relacjach metropolii i skoncentrowanego wokół niej osadnictwa wiejskiego, którego rozwój i przetrwanie zależało w znacznej mierze od losów miasta.

W rozdziale trzecim autor akcentuje zagęszczenie osadnictwa na pobliskiej równinie występujące od momentu założenia Antiochii oraz ich późniejszy symultaniczny rozrost, zwłaszcza w okresie rzymskim, aż do momentu szczytowego w IV w. Za jeden z czynników owej stopniowej ekspansji podaje m.in. utratę Azji Mniejszej przez Seleukidów, a następnie rozwijany przez Rzymian system dróg usprawniający komunikację i handel, który doprowadził do rozwoju ekonomicznego regionu. Co więcej, autor słusznie stwierdza, że rozwój miał swoją cenę – obfite zaludnienie doprowadziło do przemian środowiskowych i klęsk naturalnych, których skutki skumulowały się w epoce wczesnego Bizancjum. Zmieniające się warunki, z którymi musieli się zmierzyć mieszkańcy, nie ułatwiły z pewnością przetrwania zagrożeń VI w.

W rozdziale czwartym autor poświęca uwagę wyżynom i górcom Amanus. Podobnie jak wcześniej zwraca uwagę na osadnictwo istniejące w górskich dolinach przez cały okres istnienia antycznego miasta. Pokryte gęstym lasem zbocza służyły za źródło drewna, zakładano tam kopalnie czy sady. Przedmiotem piątego rozdziału jest głównie delta Orontesu, najważniejszej arterii komunikacyjnej miasta prowadzącej do portu w Seleukei. Autor powraca tu do dziejów przybrzeżnego miasta, dostrzegając niesłuszność postrzegania go jedynie jako części Antiochii. Dowodzi raczej, że Seleukeia była niezależnym ośrodkiem, a nie jedynie portem stolicy, i dopiero wraz ze schyłkiem antyku traciła dawne znaczenie, by wreszcie ulec zwierzchnictwu pobliskiej metropolii. Podkreśla przy tym związki kulturowe między mieszkańcami terenów na zachód od stolicy, zwłaszcza istnienie kultu Zeusa na górze Kasios, który nie był obcy antiocheńczykom i stanowił ważną część legendy założycielskiej miasta. Świątynia podlegała jednak nie potencjalnej metropolii a Seleukeii, co dla autora jest kolejnym dowodem jej niezależności.

Andrea De Giorgi przed podsumowaniem zawarł w pracy jeszcze jeden, krótszy od pozostałych rozdział, którego przedmiot odbiega nieco od dotychczasowej narracji. Na podstawie przeprowadzonych badań dostrzega pewne zależności kulturowe miasta i próbuje dostarczyć nowych odpowiedzi na pytania o tożsamość mieszkańców tak złożonego

i wieloetnicznego miasta jakim była Antiochia. Po części nie odbiega od dotychczasowego dyskursu i również przyjmuje, że różnorodność kulturowa i obecność nierzadko sprzecznych tradycji była czynnikiem dzielącym jej społeczność. Sądzi jednak, że siła dziedzictwa po Seleukidach i spuścizna grecka, które nadal były łatwo dostrzegalne w mieście w okresie rzymskim, wraz ze złożoną strukturą kulturową uformowały swoistą tożsamość nie tylko ludności miejskiej, ale całego obszaru wiejskiego, któremu tak wiele miejsca poświęcił wcześniej. Podkreśla, że dziedzictwo hellenistyczne przy cesarskich staraniach i działaniach budowlanych zachowało pierwotny charakter, a Rzymianie przyjęli i zaadaptowali struktury, które zastały, wcielając je we własny aparat administracyjny.

Wartościowa treść została ponadto uzupełniona bogatym indeksem nazw własnych – biograficznych i topograficznych – oraz terminów greckich. Poprzedza go uporządkowana lista odniesień do przypisów, choć umiejscowienie ich na końcu książki niestety utrudnia lekturę wnikliwemu czytelnikowi, zwłaszcza w przypadku odniesień źródłowych. Dodatkowym atutem jest oczywiście obszerna bibliografia będąca zbiorem najważniejszych prac opublikowanych dotychczas w zakresie historii Antiochii i źródeł używanych do jej poznania. Tok narracji uzupełniony jest wieloma fotografiami i planami topograficznymi oraz zaczerpniętymi z raportów archeologicznych planami, które znakomicie ilustrują zawiłości zmieniającej się siatki osadniczej regionu. Autor zdecydował się dodać sześć własnych map obejmujących przeważnie opisywane krainy otaczające Antiochię. Przez wzgląd na dotychczasowe koncentrowanie się badaczy wyłącznie na planie samego miasta stanowią one ważne uzupełnienie. Nie zabrakło również listy używanych skrótów, która poprzedza właściwą część książki.

Praca A. De Giorgiego znacząco uzupełnia dotychczasową historiografię na temat dziejów Antiochii o istotne wnioski wynikające z badań archeologicznych ostatnich lat. Korzysta nie tylko z ustaleń historyków opartych na dostępnych źródłach pisanych, lecz także rozszerza korpus badawczy o ikonografię, źródła numizmatyczne i epigraficzne. Tak przygotowana publikacja dostarcza uzupełnionego obrazu geograficznej i historycznej rzeczywistości Antiochii jako ośrodka istniejącego w ścisłej zależności ze swoim otoczeniem i warunkującego jego rozwój lub degradację. Jednocześnie nie jest to książka, która wyłącznie aktualizuje stan badań nad dziejami Antiochii, lecz także dostarcza świeżego spojrzenia i przenosi punkt widzenia z izolowanej w dotychczasowym dyskursie Antiochii jako ośrodka, który zdominował region, na zmieniającą się rzeczywistość osadniczą wokół metropolii. Autor podkreśla w ten sposób, że nie był to jednostronny wpływ ośrodka miejskiego na tereny wiejskie. Ponadto założona niedaleko Seleukeia, funkcjonująca jako najważniejszy port

RECENZJE

Antiochii, w narracji autora odzyskuje swój autonomiczny charakter jako polis bardzo długo zachowująca niezależność wobec pobliskiej stolicy.

Paulina Kaczmarczyk
Uniwersytet Wrocławski
paulina.kaczmarczyk@uwr.edu.pl
ORCID:0000-0001-7623-344X